

Sygn. akt I CZ 134/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wojciech Katner (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku J. M.
przy uczestnictwie Skarbu Państwa - Prezydenta m. W.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 20 grudnia 2017 r.,
zażalenia uczestnika postępowania na postanowienie Sądu Okręgowego
w W. z dnia 14 września 2017 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 14 września 2017 r. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w W., którym - przyjmując z podstawę przepisy art. 539 i 723 Kodeksu Napoleona oraz art. LIV przepisów prowadzących Kodeks cywilny - stwierdził, że spadek po T. Z., zmarłym w dniu 29 czerwca 1942 r. w . zamieszkałym przed śmiercią w W., na podstawie ustawy nabył Skarb Państwa.

U podłoża tego rozstrzygnięcia legło stanowisko, że Sąd Rejonowy wskutek wadliwych ustaleń błędnie przyjął, że spadek po T. Z. był spadkiem wakującym przez co nie rozpoznał istoty sprawy, „sprowadzającej się do oceny skuteczności ostatniej woli testatora”.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego uczestnik Skarb Państwa zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie w następstwie błędnego przyjęcia, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394¹ § 11 k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381).

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1 k.p.c. na orzeczenie sądu drugiej instancji o uchyleniu orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy bada jedynie, czy zachodziły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Jeżeli jako podstawę uchylenia orzeczenia sąd drugiej instancji powołał art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada jedynie, czy w sprawie rzeczywiście wystąpiła wskazana przez sąd odwoławczy przesłanka uchylenia przewidziana w tym przepisie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. IV CZ 147/12, OSNC 2013/3/41 i z dnia 3 lipca 2015 r. IV CZ 30/15, nie publ.).

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad

postępowania wyjaśniającego, w tym w szczególności wad polegających na poczynieniu wadliwych czy niekompletnych ustaleń faktycznych. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP2000, Nr 12, poz. 483).

Również niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności faktycznych nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., II CZ 148/16).

W sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych stosownie do żądania wniosku i zastosował przepisy prawa materialnego, w jego ocenie adekwatne do poczynionych ustaleń. Sąd ustalił w szczególności okoliczności dotyczące otwarcia i ogłoszenia testamentu, jego treści, przyjęcia (odrzucenia) spadku, objęcia spadku w posiadanie.

Odnosząc powyższe rozważania do stanu sprawy należy stwierdzić, że ocena przyjęta przez Sąd drugiej instancji, iż poczynione ustalenia faktyczne są wadliwe, a w konsekwencji i kwalifikacja prawna nie uprawniały do stanowiska, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd ten bowiem odniósł się do żądania zawartego we wniosku, jak i dokonał ustaleń mających w jego ocenie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sugerowana przez Sąd drugiej instancji konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego w żadnej mierze nie może uzasadniać rozstrzygnięcia kasatoryjnego, wiążącego się z ryzykiem dalszego, znacznego przedłużenia postępowania. Nie ma przeszkód, by Sąd w toku postępowania apelacyjnego we własnym zakresie usunął dostrzeżone przez siebie braki i wydał rozstrzygnięcie stosownie do wyniku podjętych przez siebie czynności.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.

jw

kc